

Sygn. akt III RC 245/15

**1) WYROK**

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 14 lutego 2017 r.

**Sąd Rejonowy w Brodnicy Wydział III Rodzinny i Nieletnich**

w składzie następującym:

**Przewodniczący: SSR Marzena Sirokos**

Protokolant: sekr. sądowy Milena Jastrzebska

po rozpoznaniu w dniu 1 lutego 2017 roku w Brodnicy

sprawy z powództwa D. D. (1)

przeciwko A. D.

o ustanowienie przez sąd rozdzielnosci majątkowej

1) ustanawia rozdzielnosc majątkową pomiędzy małżonkami D. D. (2) z domu K. i A. D., którzy zawarli związek małżeński w dniu 2 sierpnia 1989 r. zarejestrowany przez Kierownika Urzędu Stanu Cywilnego w G. za numerem (...) i rozwiązany przez rozwód Sądu Okręgowego w Toruniu Wydział I Cywilny sygn. akt I C 186/15 - wyrok z dnia 6 kwietnia 2016 r. prawomocny z dniem 30 listopada 2016 r. Rozdzielnosc majątkową ustanawia z dniem 11 sierpnia 2013 r.,

2) zasądza od A. D. na rzecz powódki D. D. (1) 760 zł (siedemset sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sędzia: /M.S./

Sygn. akt III RC 245/15

## UZASADNIENIE

Powódka D. D. (1) **w dniu 2 listopada 2015** roku wniosła pozew o ustanowienie rozdzielnosci majątkowej małżeńskiej powódki i A. D., powstałej wskutek zawartego przez nich w dniu 2 sierpnia 1989r. związku małżeńskiego przed Kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego w G., z jednoczesnym oznaczeniem, że wspólność ustala z dniem 11 sierpnia 2013r. i takie stanowisko prezentowała ona w toku całego postępowania. Ponadto wniosła o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu wg norm przepisanych.

**W uzasadnieniu swojego żądania wskazała**, że między stronami przed Sądem Okręgowym w Toruniu toczy się obecnie sprawa o rozwód pod sygn. akt I C 186/15. Pozew został złożony przez pozwanego w styczniu 2015r.

Podkreśliła ponadto, że ona już w sierpniu 2013r. z uwagi na złe, przedmiotowe traktowanie przez pozwanego, opuściła wspólne dotąd miejsce zamieszkania stron i zamieszkała wraz z dwiema córkami A. i P. D. w wynajętym mieszkaniu w B.. Strony co prawda ponownie zamieszkały razem z końcem miesiąca czerwca 2014r. do września 2014r. Po czym powódka została wyrzucona z domu wraz z dwiema córkami. Od końca lutego 2015r. do chwili obecnej strony mieszkają razem, mimo, że pozwany ciągle żąda opuszczenia domu przez powódkę, a w miejscu zamieszkania stron mają miejsce częste interwencje funkcjonariuszy Policji. Pomimo jednak wspólnego zamieszkania, strony nie sprawują wspólnego zarządu majątkiem wspólnym. Nie prowadzoną też wspólnego gospodarstwa domowego, zaś powódka pozbawiona jest możliwości podejmowania decyzji dotyczących zarządu majątkiem wspólnym, jak także

posiadania i pobierania pożytków z rzeczy wchodzących w skład majątku wspólnego. Pozwany, bez zgody powódki sprzedał maszyny i urządzenia rolnicze: cyklop, rozrzutnik obornika, wagę, siewnik, radło do buraków. Ponadto, począwszy od sierpnia 2013r., pozwany sprzedaje bydło i trzodę chlewną oraz uprawy rolne- buraki cukrowe i kukurydzę, nie licząc się ze zdaniem powódki co do dalszego przeznaczenia środków pieniężnych pochodzących ze sprzedaży i nie rozlicza się z dochodów osiągniętych z powyższego tytułu. **Powódka podkreśliła, że stan faktycznej separacji istniejący od 11 sierpnia 2013r. w połączeniu z zachowaniem pozwanego, uzasadnia stanowisko, że zachodzą ważne powody, w rozumieniu przepisu art. 52 § 2 KRO do żądania zniesienia wspólności majątkowej małżeńskiej stron co czyni. Powódka wniosła również o oznaczenie w wyroku, że wspólność majątkowa małżeńska stron ustala z dniem 11 sierpnia 2013r., z tym bowiem dniem nastąpiła faktyczna separacja stron, a powódka została pozbawiona prawa do współzarządzania majątkiem wspólnym. W opinii powódki za ustanowieniem rozdzielności majątkowej małżeńskiej z datą wsteczną przemawiają także zasady współżycia społecznego. Przy podziale bowiem majątku wspólnego Sąd ustala skład tegoż majątku na datę ustania wspólności majątkowej, a jak zostało to wskazane wyżej, pozwany wyzbywa się składników majątku wspólnego.**

Pozwany A. D. działający przez pełnomocnika w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Ponadto wniósł o zawieszenie postępowania na podstawie art. 177§ 1 pkt. 1 k.p.c.

W uzasadnieniu swojego stanowiska wskazał, że żądanie powódki jest nieuzasadnione, a większość twierdzeń zawartych w pozwie jest niezgodnych z rzeczywistością. Oświadczył także, iż prawdą jest natomiast, że między stronami toczy się sprawa o rozwód przed Sądem Okręgowym w Toruniu pod sygn. I C 186/15 oraz, że powódka we wskazanych w pozwie okresach nie mieszkała razem z pozwanym. Jednakże zdaniem pozwanego powódka wyprowadziła się ze wspólnego domu stron z własnej woli do poznanego w sanatorium mężczyzny zabierając ze sobą najmłodsze córki. Pozwany ze względu na długoletni staż małżeński oraz na fakt, że strony mają pięcioro wspólnych dzieci, mimo wysoce nagannego zachowania żony, żywił jeszcze nadzieje na odbudowanie tych relacji. Negatywne zachowanie powódki polegające nie tylko na zdradzie, do której powódka przyznała się podczas rozprawy alimentacyjnej przed Sądem Rejonowym w Brodnicy, sygn. akt III RC 64/14, ale również na dręczeniu pozwanego i licznych złościwościach z jej strony nasiliło się jednak do tego stopnia, że pozwany nie mogąc już dłużej znosić takiego stanu rzeczy wystąpił o rozwód z wyłącznej winy żony. Mimo nienajlepszych stosunków między stronami powódka jeszcze dwa razy przeprowadzała się do wspólnego domu stron. Pozwany zgadzał się na powroty żony do domu, ponieważ przez długi czas liczył na to, że ich relacje uda się jeszcze naprawić. Mimo, iż relacje między małżonkami po powrocie powódki do domu nie układały się poprawnie, to jednak strony w tym okresie prowadziły wspólnie gospodarstwo domowe. Pozwany robił zakupy, z których korzystała zarówno powódka, jak i dzieci stron, zaś powódka przygotowywała posiłki, z których korzystał pozwany. Ponadto pozwany ponosił wszelkie koszty związane z utrzymaniem domu. Taki stan rzeczy trwał, mimo toczącej się już sprawy rozwodowej.

Pozwany podkreślił, że nigdy nie ograniczał żonie dostępu do gotówki uzyskiwanej z prowadzenia gospodarstwa. Z podziału ról jaki panował w małżeństwie stron wynikało, że pozwany zajmował się gospodarstwem i wszystkim co z nim związane, a powódka zajmowała się domem i dziećmi, jedynie sporadycznie pomagając przy pracy w gospodarstwie. Pozwany od wielu lat jest rolnikiem ma zatem wiedzę na temat hodowli zwierząt i uprawy roli. Pozwany sprzedawał trzodę chlewną i bydło w odpowiednim okresie aby zminimalizować straty płynące ze znacznego obniżenia cen skupu. Gdy było to opłacalne dokonywał również zakupu nowych zwierząt. Zdaniem pozwanego powódka wydaje się nie dostrzegać faktu, że prowadzenie gospodarstwa wymaga również nakładów finansowych chociażby na paszę dla zwierząt czy niezbędny sprzęt gospodarski. Pozwany ze względu na problemy z kręgosłupem zmuszony był ograniczyć liczbę żywego inwentarza oraz uprawę roli, ponieważ zdrowie nie pozwalało mu na tak intensywną pracę, zaś samo prowadzenie gospodarstwa przynosiło coraz mniejsze zyski przez co zatrudnienie stałych pracowników byłoby nieopłacalne. Nie można jednak stwierdzić, że pozwany wyprzedaje gospodarstwo,

gdyż dokonuje on jedynie transakcji niezbędnych do jego utrzymania i prawidłowego funkcjonowania. Podobnych transakcji pozwany dokonywał również kiedy stosunki między stronami układały się poprawnie.

W związku z powyższym w ocenie pozwanego nie zaistniały żadne ważne powody, dla których rozdzielnosc majątkowa powinna między stronami zostać ustanowiona przed orzeczeniem rozwodu, a tym bardziej z datą wsteczną. Mimo nasilającego się konfliktu strony nadal zamieszkują wspólnie. Nie dzielą się kosztami utrzymania domu, gdyż koszty te w pełni pokrywa pozwany. Ponadto pozwany w żaden sposób nie utrudnia żonie korzystania z gospodarstwa, sam zaś wykonuje czynności niezbędne do utrzymania gospodarstwa w dobrym stanie, tak jak to robił przez cały czas trwania małżeństwa stron. Pozwany nie roztrwania majątku na używki, nałogi czy ryzykowne inwestycje, zatem zarzuty stawiane mu przez powódkę są całkowicie bezzasadne i mają na celu jedynie dalsze dręczenie pozwanego i pogłębienie konfliktu między stronami. Powódka poprzez swoje bezpodstawne oskarżenia chce uzyskać jedynie korzyść majątkową kosztem pozwanego, choć to wyłącznie jej zachowanie doprowadziło do rozpadu małżeństwa stron. W związku z powyższym zasadnym jest zdaniem pozwanego wnioski o zawieszenie postępowania do czasu rozstrzygnięcia sprawy rozwodowej stron toczącej się przed Sądem Okręgowym w Toruniu. Sprawa ta jest na zaawansowanym etapie zatem w najbliższym czasie nastąpi jej rozstrzygnięcie, a tym samym powstanie między stronami rozdzielnosc majątkowa z mocy prawa.

Pismem procesowym będącym odpowiedzią na pozew pełnomocnik powódki podniósł, iż fakt toczącej się między stronami sprawy o rozwód przed Sądem Okręgowym w Toruniu pod sygn. akt I C 186/15, nie stanowi podstawy do zawieszenia postępowania na podstawie art.177 § 1 pkt 1 k.p.c. i wnioski pozwanego powinien ulec oddaleniu. W uzasadnieniu swoich twierdzeń wskazał, że brak jest podstaw do zawieszenia postępowania jeżeli sąd orzekający jest w stanie samodzielnie dokonać ustaleń faktycznych stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, bez konieczności wywodzenia ich z innego postępowania cywilnego. Takie ustalenia niewątpliwie może samodzielnie poczynić Sąd rozpoznający sprawę o ustanowienie rozdzielnosci majątkowej. Ponadto żądanie pozwu dotyczy ustanowienia rozdzielnosci majątkowej z datą wcześniejszą, co całkowicie eliminuje możliwość zawieszenia postępowania.

#### **Sąd ustalił, co następuje:**

D. D. (1) i A. D. związek małżeński zawarli dnia 2 sierpnia 1989 roku w G. - został on zarejestrowany za numerem (...) Urzędu Stanu Cywilnego w G.. Ze związku małżeńskiego urodziło się pięcioro dzieci: D. - 26 lat, M. - 25 lat, M. - 17 lat, P. - 11 lat i A. - 9 lat. Małżonkowie nie zawierali ze sobą umów majątkowych małżeńskich. Strony łączył system wspólności majątkowej małżeńskiej. Powódka i pozwany posiadają gospodarstwo rolne o powierzchni 22 ha wraz z budynkami mieszkalnymi, gdzie wspólnie zamieszkują.

Relacje między małżonkami nie były najlepsze od chwili zawarcia związku małżeńskiego. Powódka zamieszkała w domu rodzinnym pozwanego i pomagała pracy w gospodarstwie rolnym. Pozwana w chwili zawarcia związku małżeńskiego miała 18 lat. Od samego początku nie potrafiła znaleźć wspólnego języka z matką pozwanego, która często wypominała synowej, iż jej rola sprowadza się do pracy w gospodarstwie rolnym i przez cały czas ma pamiętać o obowiązku spłaty z tego gospodarstwa sióstr swego męża. Powódka ciężko pracowała w gospodarstwie, wspomagała męża, wykonywała praktycznie wszystkie prace wspólnie z nim. Równocześnie prowadziła dom, tj. gotowała, sprzątała, prała, gotowała i zajmowała się dziećmi. Finansami w domu niepodzielnie rządził pozwany i to on decydował o wszelkich wydatkach, wydzielal żonie pieniądze na zakupy. Sytuacja zmieniła się w 2007 roku, kiedy to powódka uległa ciężkiemu wypadkowi podczas pracy w gospodarstwie rolnym i uszkodziła kręgosłup. Od tej pory boryka się z problemami zdrowotnymi i nie jest w stanie pracować fizycznie. Obecnie jest na rencie. **Przez cały okres małżeństwa powódka nie** mogła liczyć na wsparcie męża w **opiece** nad dziećmi. W **żaden sposób nie** angażował się w pieczę nad nimi, nie wspomagał żony w **pracach domowych**. **Od wielu lat** przyczyną sporów między małżonkami były także kwestie **finansowe**. **Pozwany często** ograniczał żonie wydatki i nie dopuszczał **jej** do wspólnego zarządzania **posiadanymi** środkami finansowymi. Między małżonkami wybuchały kłótnie na tym tle i **wówczas oboje** małżonkowie odnosili się do siebie wulgarnie. Kłótnie te wybuchały także **w obecności** dzieci, które były wówczas świadkami złych, niewłaściwych zachowań obojga rodziców. Konflikty między małżonkami nasiliły

się po wypadku powódki, która na skutek urazu kręgosłupa nie mogła już wykonywać większości ciężkich prac w gospodarstwie, co budziło niezadowolenie pozwanego.

W 2013 roku powódka z powodu sowych dolegliwości została skierowana na turnus rehabilitacyjny do sanatorium w K.. Po powrocie z sanatorium powódka w sierpniu 2013 roku zdecydowała się na wyprowadzenie ze wspólnego domu i odejście od męża. Po wyprowadzce nie miała na nic wpływu, pozwany zarządzał gospodarstwem, sam decydował co sprzedawał, a było to bydło, świnie, maszyny rolnicze. Nie przekazywał żadnych pieniędzy powódce pomimo, że była współwłaścicielką. Jedynym źródłem utrzymania powódki była i jest do dnia dzisiejszego niewielka renta chorobowa. Od sierpnia 2013 gdy powódka wyprowadziła się z domu, od pozwanego nie otrzymała ani złotówki. Pozwany zabierał wszystkie środki otrzymywane z gospodarstwa w tym dopłaty unijne. Środki lokowane były przez niego na lokatach. Pozwanego nie interesowały potrzeby dzieci czy powódki, nigdy nie dzielił się pieniędzmi, nie interesowały go takie wydatki jak Komunia dzieci czy rozpoczęcie roku szkolnego, a nawet choroba dzieci, kiedy potrzebne były pieniądze na lekarstwa. W trakcie trwania małżeństwa strony nabyły 10 hektarów ziemi, a dodatkowo powódka otrzymała półtora hektara ziemi od swojej mamy w darowiźnie. Z czego jednak nie mogła uzyskiwać pożytków z uwagi na postawę pozwanego.

Powódka zamieszkiwała w B. w wynajętym mieszkaniu przez okres 1,5 roku. Po tym czasie powróciła do wspólnego domu małżonków położonego w S.. Powrót powódki do domu stał się przyczyną wielu kłótni i awantur. Strony co prawda ponownie zamieszkały razem z końcem miesiąca czerwca 2014r. do września 2014r. Po czym powódka została wyrzucona z domu wraz z dwiema córkami. Od końca lutego 2015r. do chwili obecnej strony mieszkają razem, mimo, że pozwany ciągle żąda opuszczenia domu przez powódkę, a w miejscu zamieszkania stron mają miejsce częste interwencje funkcjonariuszy Policji.

W chwili obecnej oboje małżonkowie wraz z dziećmi zamieszkują w domu w S.. Dom jest jednopiętrowy. Na parterze domu znajduje się duży salon z jadalnią, jeden pokój i łazienka. Jest też kuchnia. Z kuchni i łazienki na parterze korzystają wszyscy domownicy. Na piętrze domu są 4 pokoje oraz łazienka. Jeden pokój i łazienka nie są do końca wykończone. Na piętrze pokoje zajmuje córka stron M. oraz synowie stron. Pozwana utrzymuje się z renty w wysokości 950 zł i jest to jej jedyne źródło dochodu. Opiekuje się dwójką młodszych córek, na, które otrzymuję od męża po 300 zł miesięcznie. Powód prowadzi 22 hektarowe gospodarstwo rolne. Deklaruje, iż uzyskuje z niego dochód w wysokości 2500 zł miesięcznie. Otrzymuje około 850 zł tytułem dopłaty z Unii Europejskiej do gospodarstwa rolnego. Hoduje trzodę chlewną. Powód ma oszczędności zgromadzone na rachunku bankowym z okresu kiedy małżonkowie wspólnie prowadzili gospodarstwo rolne. Są to znaczne kwoty pieniędzy, sięgające kilkudziesięciu tysięcy złotych. Pomimo dość wysokich dochodów pozwany na utrzymanie domu przeznaczał niewielkie kwoty, które nie wystarczały na zaspokojenie podstawowych potrzeb za równo powódki jak i pozostających na utrzymaniu dzieci. Strony od dnia faktycznej separacji, tj. od sierpnia 2013 roku nie prowadziły gospodarstwa domowego. Pozwany stołował się z produktów i żywności, kupowanych przez powódkę i wbrew woli powódki. Na powyższym tle, jak i na tle finansowym, wynikającym z zagarniania przez pozwanego całego dochodu i niedopuszczania powódki do zarządu majątkiem wspólnym, w miejscu zamieszkania stron, dochodzi do nieustannych awantur, a w konsekwencji tych awantur do licznych interwencji funkcjonariuszy Policji. Od momenty gdy powódka ponownie zamieszkała w domu z pozwanym od połowy 2015r. cały ciężar utrzymania spoczywał na powódce. Pozwany płacił jedynie za prąd i wodę, bo opał zgromadzony był jeszcze z poprzednich lat. Powódka wielokrotni zwracała się do pozwanego o pieniądze. On jednak zawsze twierdził, że ma dochód 2 tysiące złotych i nie ma z czego. Gdy powódka udała się do gminy po zapomogę, dowiedziała się, że z pozwany ma 4 i pół tysiąca dochodu miesięcznie.

Po sierpniu 2013 roku pozwany bez wiedzy i zgody powódki sprzedawał maszyny i sprzęty zakupione w trakcie trwania związku małżeńskiego. Pozwany sprzedał między śrutownik, wyrzynarkę do kiszzonek, cyklop, rozrzutnik, spawarki, prostownik, dwukółkę, przyczepy. Pozwany sprzedawał także zwierzęta, z 60 sztuk bydła, obecnie nie ma ani jednej sztuki.

Powódka do sierpnia 2013 roku była co prawda dopisana do konta pozwanego, ale pozwany kontrolował to i za każdym razem gdy wypłacała coś z jego konta on otrzymywał sms-em powiadomienie z banku, że wybrane zostały pieniądze

i potem się o to awanturował. Od sierpnia 2013 roku powódka nie ma nawet upoważnienia. Od 2013r. faktycznie kierowanie gospodarstwem przejął pozwany. On decydował co robić, za ile, co sprzedać.

Wobec niemożności dojścia do porozumienia pomimo podjętych kilku prób strony zdecydowały się na rozwiązanie małżeństwa.

Wyrokiem z dnia 6 kwietnia 2016 roku wydanym w sprawie I C 186/15 Sąd Okręgowy w Toruniu rozwiązał związek małżeński A. D. urodzonego (...) w G., syna J. i T. oraz D. D. (2) z domu K. urodzonej (...) w B., córki K. i K. zawarty w dniu 2 sierpnia 1989r. i zarejestrowany przez Kierownika Urzędu Stanu Cywilnego w G. pod numerem (...) - przez rozwód z winy obu stron.

Sąd Okręgowy w Toruniu w punkcie 5 sentencji wyroku rozstrzygnął o sposobie korzystania ze wspólnego domu. I tak ustalił, że po rozwodzie strony będą korzystały ze wspólnego domu położonego w S. nr 64 w ten sposób, iż A. D. będzie miał prawo do wyłącznego korzystania z pokoju na parterze, a D. D. (1) będzie miała prawo do wyłącznego korzystania wraz z dziećmi z pokoju na pierwszym piętrze domu. Z pozostałych pomieszczeń, tj. salonu z jadalnią, kuchni, przedpokoi, łazienki oraz pomieszczeń gospodarczych strony będą korzystały wspólnie.

**Dowód:** zeznania powódki D. D. (1) k. 163v-164v, zeznania pozwanego A. D. k.164v-166, zeznania świadka M. M. (2) – k. 166-167, dowód z dokumentów na kartach 4-7, 38-57,63-104, 106-123, - odpis wyroku Sądu Okręgowego w Toruniu I C 186/15 wraz z pisemnym uzasadnieniem, 126 akt przedmiotowej sprawy, k 145 – 146 – odpis wyroku Sądu Okręgowego w Toruniu i odpis wyroku Sądu apelacyjnego w Gdańsku.

Orzeczeniami, uzasadnieniami zapadłymi w sprawie o rozwód Sąd był związany i poczynione ustalenia i ocenę prawną ustalonego stanu faktycznego czyni również swoją.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania stron, w zakresie, w jakim znajdują one odzwierciedlenie w dokonanych powyżej ustaleniach faktycznych, bowiem w tym zakresie są one przekonujące i nie pozostają w sprzeczności z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym.

Sąd uznał za w pełni wiarygodne zeznania świadka M. M. (2)- długoletniej sąsiadki stron, zamieszkującej nieopodal. Przez wiele lat obserwowała ona zwyczaje i stosunki panujące w domu stron. Posiadała ona dużą wiedzę na temat zachowania pozwanego. Pomimo, że świadek jest koleżanką powódki i jak sama zeznała często gościła ją z dziećmi w swoim domu oraz pomagała, to Sąd przyjął jej zeznania za w pełni wiarygodne i w całości dał im wiarę.

Co do dowodów z dokumentów wskazanych wyżej Sąd nie dopatrywał się okoliczności mogących budzić wątpliwości co do ich prawdziwości.

### **Sąd zważył co następuje:**

Zgodnie z art. 52 § 1 k.r.o z ważnych powodów każdy z małżonków może żądać ustanowienia przez sąd rozdzielnosci majątkowej. Przesłanką zastosowania art. 52 § 1 k.r.o. jest trwałe zerwanie wszelkich stosunków majątkowych oraz brak możliwości podejmowania wspólnych decyzji gospodarczych, traktując je wyraźnie jako konsekwencję uprzedniego ustania więzi rodzinno-prawnych między małżonkami i co za tym idzie powstania trwałego stanu separacji faktycznej. Ważnymi powodami uzasadniającymi ustanowienie przez sąd pomiędzy małżonkami rozdzielnosci majątkowej mogą być również np.: trwonienie wspólnego majątku, rażąca niegospodarność, uchylanie się od pomnażania i utrzymywania majątku wspólnego. SN w uchwale z 5.11.1993 r., III CZP 161/93, W.. 1994, Nr 1, poz. 4), zajął stanowisko, że jeżeli sprawa o zniesienie wspólności majątkowej małżeńskiej została wytoczona przed uprawomocnieniem się wyroku orzekającego rozwód, nie jest wyłączone orzeczenie przez sąd - na podstawie art. 52 § 2 KRO - o zniesieniu wspólności ustawowej z datą wcześniejszą. Zgodnie zaś z orzeczeniem SA w Ł. (post. z 29.12.1992 r., I ACz 522/92, OSA 1993, Nr 7, poz. 46, glosa aprobująca W. M. K., P.. 1993, Nr 12, poz. 147, kwestia, iż z chwilą uprawomocnienia się orzeczenia o rozwodzie ustaje wspólność majątkowa małżonków, nie stoi na przeszkodzie rozpoznaniu sprawy o zniesienie tej wspólności z datą ustalenia, o ile wytoczona ona została przed uprawomocnieniem

się orzeczenia o rozwodzie. Żądanie zniesienia wspólności majątkowej z datą wsteczną ma charakter samodzielny, jest wyrazem istnienia po stronie jednego z małżonków interesu prawnego polegającego nie tylko na zniesieniu współwłasności, ale także na tym, by to zniesienie nastąpiło w określonej dacie - wcześniejszej niż data prawomocności wyroku orzekającego rozwód.

Przepis § 1 zachowuje dotychczasową możliwość zniesienia wspólności majątkowej poprzez wystąpienie z roszczeniem ustanowienia przez sąd rozdzielnosci majątkowej. Sąd uwzględni powództwo, jeżeli będą za tym przemawiały ważne powody. W praktyce są to powody natury ekonomicznej, które w ramach utrzymywania wspólnoty majątkowej skutkują pokrzywdzeniem rodziny lub jednego z małżonków. W § 2 ustawodawca określa termin wprowadzenia rozdzielnosci. Każdorazowo powinien on być określony w wyroku. Regułą prawa cywilnego jest ustalanie terminu na zasadach przyjętych w stosunkach zobowiązaniowych, określonych w art. 455 KC: "Jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania". Transponując powyższą zasadę na grunt prawa rodzinnego, należy przyjąć, że zwyczajowo datą uwzględnienia powództwa powinna być data doręczenia pozwu. Przepis stanowi *lex specialis* wobec powyższej zasady, wprowadzając jako regułę ustanawiania rozdzielnosci majątkowej datę wytoczenia powództwa, czyli złożenia pozwu w sądzie. Pozew ten powinien oczywiście czynić zadość warunkom określonym w art. 187 w zw. z art. 126 KPC. Jeżeli jednak powód skutecznie powoła się na zaistnienie wyjątkowego wypadku, to wówczas rozdzielnosc majątkowa będzie ustanowiona z datą poprzedzającą wytoczenie powództwa. Kodeks nie zawiera katalogu wyjątkowych wypadków, natomiast powołuje jedną z okoliczności kwalifikującą się do uwzględnienia powództwa, a mianowicie rozłączenie małżonków, czyli separację faktyczną, albowiem w przypadku separacji prawnej, rozdzielnosc majątkowa jest jej konsekwencją ustawową.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że pomimo orzeczonego prawomocnego rozwodu między stronami zachodzi sytuacja, stanowiąca właśnie *lex specialis wobec omówionej wyżej zasady* - że Sąd ustanawia rozdzielnosc majątkową z datą wytoczenia powództwa, czyli złożenia pozwu w sądzie. Strony jak obie ***jednomyslnie zeznały od 11 sierpnia 2013 roku żyją w faktycznej separacji*** na co przedstawiły szereg dowód, choćby w postaci cofnięcia upoważnienia do wspólnego konta dla powódki czy zmiany ich wspólnego miejsca zamieszkania przez jedną ze stron. Od 11 sierpnia 2013 roku powódka utraciła możliwość decydowania w sprawach dotyczących wspólnego majątku powstałego w trakcie trwania małżeństwa co jest jednoznaczna przesłanką przemawiającą za ustanowieniem rozdzielnosci majątkowej między byłymi już małżonkami z datą wsteczną.

W uzasadnieniu stanu faktycznego w sprawie o rozwód również Sad Okręgowy stwierdził, że od 2013r. małżonkowie D. nie prowadzą wspólnego gospodarstwa domowego, nie współżyją cieleśnie i nie darzą się uczuciem. W ocenie pranej Sąd Okręgowy m.in. stwierdził: że między stronami ustały wszelkie więzi fizyczne, duchowe i gospodarcze, Strony nie prowadzą nie prowadzą wspólnego gospodarstwa domowego od 2013 roku.

Reasumując - ocena tych wszystkich okoliczności wynikających z przeprowadzonego postępowania dowodowego, na które wskazano wyżej skłoniła Sąd do rozstrzygnięć znajdujących odzwierciedlenie w wyroku. I tak Sąd w punkcie 1) ustanowił rozdzielnosc majątkową pomiędzy małżonkami D. D. (2) z domu K. i A. D., którzy zawarli związek małżeński w dniu 2 sierpnia 1989 r. zarejestrowany przez Kierownika Urzędu Stanu Cywilnego w G. za numerem (...) i rozwiązany przez rozwód Sądu Okręgowego w Toruniu Wydział I Cywilny sygn. akt I C 186/15 - wyrok z dnia 6 kwietnia 2016 r. prawomocny z dniem 30 listopada 2016 r. Rozdzielnosc majątkową ustanawia z dniem 11 sierpnia 2013 r.,

W punkcie 2) wyroku Sąd w całości uznając powództwo D. D. (1), zasądził od strony przegrywającej - A. D. na rzecz powódki 760 zł (siedemset sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego po myśli art. 98 kpc..

Sędzia:/M.S./